Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

przy Gazecie Warszawskiéj.

DNIA 9 LISTOPADA. № 84 ROKU 1848

ADMINISTRACJA WIEJSKA.

(Ciąg dalszy.)

DOCHÓD Z FABRYK W GOSPODARSTWIE I SZACOWANIE.

Fabryki więcéj jeszcze jak inwentarz żywy, uważane być mogą za obcego konsumenta, któremu sprzedaje się produkt, a według zasady téj, fabryki na dwie klassy podzielić można.

Do pierwszéj należą te, które z materjału w fabryce wyrabianego dostarczają obfitość różnych odpadków i części służących wprost albo na pożywienie dla bydła albo za nawóz.

Do drugiéj, które nie czynią dopiero rzeczonéj posługi jak pierwsze, lecz założone są jedynie dla zwiększenia źródeł intraty i ułatwienia spieniężenia produktów. Dla takich dostarczane produkta, drożéj jak dla fabryk klassy poprzedniéj a nawet wyżéj nad ceny targowe liczyć należy.

ZASADY PRZY SZACOWANIU.

Najprzód szacuje się budowle, z uwagą o któréj powyżéj przy szacowaniu budowli nadmieniliśmy; poczém stanowi się wartość materjałów i wszystkich ruchomości do fabryki należących, dzieląc te ostatnie na 3 oddziały. Do pierwszego zaliczają się machiny i sprzęty nowe. Do 2 go w dobrym zupełnie stanie będące, nie naprawiane, a do 3-go zaś te, które już jakiéj naprawie ulegały.

Pierwszy oddział szacować należy podług cen za jakie nabyć je można kupując, w kraju lub za granicą. Drugi w $^2/_3$ częściach ceny zwyczajnéj. Trzeci w $^1/_3$ części tejże ceny.

Jeżeli jednak szacowanie dotyczy fabryk do 1-éj klassy jak powyżéj zaznaczonych, jako przynoszących pomoc gospodarstwu, wtenczas wartość tak budowli, jakoteż machin i narzędzi do fabryki należących, ocenia się ze względu na ich użyteczność.

Co zaś do fabryk drugiéj klassy, tych budowle, zwłaszcza gdy produkta do nich po cenach zwyczajnych lub niżéj są dostarczane, nie mają żadnéj dla gospodarza wartości, jeżli na inny użytek i korzyści w widokach gospodarskich posłużyć nie mogą.

SPRZĘTY I NARZĘDZIA ROLNICZE.

Takowe szacują się w podobnym sposobie jak to dopiero co do machin i sprzętów fabrycznych wskazaném było, wyjąwszy machin których nabycie w kraju jest trudném lub niepodobném, a znakomity w gospodarstwie przynoszą pożytek.

WZÓR DO WYCIĄGU INTRATY POSIADŁOŚCI M. (*)

Rezultat z badań przed wstępnych

Posiadłość M... położoną jest w Departamencie C.... Powiecie A.... Kantonie D..... Gminie P.... obejmuje 202 hektarów 25 arów (361 morgów, 71 prętów pols.) rozległości.

(*) Kładziemy go żywcem bez żadnych zmian w zastosowaniu do naszego kraju, spodziewając się że tym sposobem więcéj zainteresuje, dając zarazem wyobrażenie o całości gospodarstwa francuzkiego.

Według planu topograficznego i rozbioru własności ziemi, grunta te dzielą się i klassyfikują, jak następuje:

Grunta orne:										
Pszennego	1 kl.	hekt.	10			czyli	17	morg.	258	pręt. pols:
	2	„	„	87	50 arów	„	156	„	85	„
Żytniego	2	„	„	45	—	„	80	„	111	„
Jarzynnego	1	„	„	7	50 —	„	13	„	119	„
Łąki:										
niskie	2	„	„	12	50 —	„	22	„	99	„
„	3	„	„	7	50 —	„	13	„	119	„
„	4	„	„	5	—	„	8	„	280	„
Pastwiska	1	„	„	15	—	„	26	„	237	„
„	2	„	„	10	—	„	17	„	258	„
Razem		hekt:	200		—	czyli	357	morg.	66	pręt. pols.
Pod zabudowaniami i ogrodem warzyw.			2		25		4		5	
W ogóle jak wyżéj			202		25 arm.	czyli	361	„	71	pręt. pols.

Grunta orne i łąki, składające jeden nieprzerwany kawał ziemi formy prostokątnéj, w równinie pochyłéj nieco ku południowi, otoczone są płotami żywemi i osłonione od strony północno zachodniéj szpalerem drzew.

Pastwiska 1-éj klassy dotykają środka posiadłości, 2 éj klassy są oddzielone i leżą w odległości 1200 metrów (2083 łokci pols.) na wzniesieniu 130 metrów ($225\frac{1}{2}$ łokci pols.) w łagodnéj pochyłości cierniem zarosłéj od strony południa.

Grunta pszenne i żytnie nie podlegają żadnym wadom, ale jarzynne cierpią często w zimie z powodu zbytniéj wilgoci; wszystkie zaś znajdują się w stanie bogatéj urodzajności, tudzież ulepszeń jakie klassom gruntu nadać można było.

Drogi kommunikacyjne są dobrze utrzymane.

Średnie ceny główniejszych produktów rolnych z przecięcia cen z lat ubiegłych 30.

Pszenica	18 fr.	hektolitr to jest 25 garncy pols.	złp. 30		
Żyto	11	„ „ „	złp.	18	gr. 10
Jęczmień	10 fr. 50 centim	„ „	złp.	17	gr. 15
Owies	7 fr. 50	„ „ „	złp.	12	gr. 15
Słoma	8	quintal metr. to jest $246^{60}/_{00}$ fun. pol.	złp.	13	gr 10
Siana	17	„ „ „	złp.	28	gr. 10

W każdéj porze można z łatwością mieć dostateczną liczbę rąk do pracy.

Liczba dni roboczych w ciągu roku liczy się 300, to jest dni długich letnich 180, krótkich zimowych 120.

Sprzężajem konnym dni 250, letnich 170, zimowych 80
„ wołmi — rocznie 120, —

Cena średnia utrzymywania służących licząc z zasługami, żywnością, mieszkaniem, opałem, światłem i praniem, wynosi:

Mężczyzny 445 fr. (741 zł. gr. 20) czyli dzien; fr. 1 c. 22 (zł. 2 gr. 1)
Kobiety 350 fr. (583 zł. gr. 10) „ fr. — c 96 (zł. 1 gr. 8)

Cena robotnika:
Dzień długi letni mężczyzny 1 fr. 25 cent. (złp. 2 gr. 2½)
„ kobiety — 95 cent. (złp. 1 gr. 17½)
krótki zimow. mężczyzny 1 fr. — (złp. 1 gr. 20)
„ kobiety — 80 — (złp. 1 gr. 10)

Koń mierzyn kosztuje 450 fr. (złp. 750) praca jego dziennie przy żywieniu ocenia się na 94 centim. (złp. 1 gr. 17).

Wół kosztuje 250 fr. (złp. 416 gr. 20), praca jego dzienna 36 cent. (gr. 18).

Nabycie nawozu drogo przychodzi, lecz za to margiel i wapno po niskiéj jest cenie.

Wody znajduje się podostatkiem czystéj i zdrowéj, nadto zrzódło własne.

Zabudowania mieszczą się w środku posiadłości; osłonione są od burz, gwałtownych wiatrów i wolne od wilgoci jakaby wpływać mogła na krótszą ich trwałość lub większe koszta utrzymania. Rozkład i obszerność budowli odpowiada potrzebie.

Budynek obejmujący stajnią i wolarnią, tudzież magazyn na obroki i paszę, jest murowany, dachówką pokryty; trwałość jego oznaczoną była na lat 100; a że z tych 60 już upłynęło, cena zatém onegoż według oszacowania czyni obecnie fr. 7162 (złp. 11,936 gr. 20).

Stodoła wystawioną jest z pizy, pokryta słomą, koszt jéj wynosił 4,700 fr (złp. 7,833 gr. 10) trwałość na lat 60, z których 40 już upłynęło.

Obory i składy są także z gliny bitéj, z podmurowaniem z kamienia na wapno, doły urynowe cegłą ocembrowane, Koszt tego budynku wynosił fr. 23,000 (złp. 38,333 gr. 10) trwałość na lat 98, z których 78 już upłynęło.

Dom mieszkalny którego szczegółowe opisanie na gruncie znajduje się, wystawiony jest z cegły, pokryty dachówką, kosztował 6000 fr. (złp. 10,000); trwałość na lat 120, z których 70 upłynęło.

Ogólna wartość wszystkich dopiero wyszczególnionych budowli wynosi obecnie fr. 10,119 (zł. 16,865).

Dodać wreszcie należy, że zabudowania gospodarskie tak są od mieszkalnych oddalone, iż żadna kommunikacja ognia wrazie pożaru szkodzić im nie może, oprócz tego zaopatrzone z 4 rogów 4-ma konduktorami (piorunochronami).

Według sporządzonego inwentarza, machiny, narzędzia, sprzęty rolnicze i gospodarskie; tudzież zaprzęgi i t. p. oszacowane są na 7810 fr. (zł 13,016 gr. 20), mianowicie zaś: 22 machin i sprzętów należy do kl. 1 éj: ocenione według cen krajowych na 1,100 fr. (złp. 1833 gr. 10). 186 kl. 2-éj. o szacowane na 4650 fr. (zł. 7750), 204 kl. 3 wartości 2 060 fr. (zł. 3,433 gr. 10).

Inwentarz żywy gruntowy składa się z 8 koni, 22 wołów roboczych, 78 krów rasy normandzkiéj, tych rozklassyfikowanie i taxa jest jak następuje:

Koni	1 kl.	3 po 450 fr.	(zł. 750) są watości fr.	1350	złp.	2250	gr. —
„	2 kl.	5 — 225 fr.	(zł. 375) „	1125	złp.	1875	gr. —
Woł. rob.	1 kl.	10 — 220 fr.	(zł. 366 gr. 20) „	2200	złp.	3666	gr. 20
„	2 kl.	12 — 146 fr. 50 c.	(zł. 244 gr. 5) „	1758	złp.	2939	gr. —
Krów	1 kl.	38 — 180 fr.	(zł. 300 gr. —) „	6840	złp.	11400	gr. —
buchai	2 kl.	26 — 120 fr.	(zł. 200 gr. —) „	3120	złp.	5200	gr. —
cieląt	3 kl.	14 — 60 fr.	(zł. 100 gr. —) „	840	złp.	1400	gr. —
Razem		108	Ogólnéj wartości fr.	17233	złp.	28721	gr. —

Stosownie do wyrachowań szczegółowych i miejscowości pasza inwentarza na intratę trzymanego, liczoną jest: siana 1 fr. 50 cent. (zł. 3) słomy 52 centim. (gr. 26) za quintal metrique (czyli 246, 60|00 funt. pols.)

Miejsca targowe najbliższe: Miasto A o 2 mile fr. (1 mila pols. 616 łok.), miasto B. o 1 i pół mili (przeszło 3|4 mili pols.) miasteczko C. o 2 i pół mili (przeszło 5 ćwierci mili pols.), miasto D. o 4 mile (przeszło 2 mile pols.) odległe.

Drogi do nich są dobre, powiększéj części trakty bite.

Posiadłość opisująca się obejmuje także fabrykę mączki kartoflanéj, któréj materjały oszacowane są na 1665 fr. (zł. 2775) zabudowania fr. 2316 (zł. 3860).

Fabryka przerabia rocznie 2000 quint metr. (4932 cent. pols), kartofli z których odpadki i wytłoczyny wynoszą 300 quint. metr. (739 cent. 80 zł. pols.). Według prowadzonych rachunków czyni dochodu 40 centim. (gr. 20) z quintal metr. (246, 60|00 funt. pols.) kartofli.

Podatki i inne ciężary wynoszą 2126 fr. (zł. 3543 gr. 10), żadnym zaś innym służebnościom, wspólnym pastwiskom i t. p. własność w mowie będąca nie podlega.

WYRACHOWANIE CZYSTEGO DOCHODU.

DOCHÓD z ZBOŻA i INNYCH ROŚLIN — Brutto z OBLICZENIA ROBOCIZNY.

Hektary	Klassy gruntów i system uprawy.	Produkcja brutto w naturze po strąceniu ziarna na zasiew. — ZBOŻA. — Pszenica. (Hektolitry)	Żyto.	Jęczmień.	owies	PASZA. — Słoma (Quint: metr.)	Siano.	potrzeba mierzwy licząc na 1 wóz po 25 st. kub. (36 pol.)	UPRAWA. — ORKA. — głęboka. (Hektary)	średnia.	lekka	WŁÓCZKA — głęboka. (Hektary)	średnia.	lekka.	SPRZĘT. — ziarka (Hektary)	paszy
A. System gospodarowania przy ciągłem trzymaniu bydła na stajni (Systéme de la stabulation permanente.)																
10	Grunt pszenny 1-éj kl.	114.50	„	61.60	„	312	312	248	6	16	„	6	16	„	6	6
87.50	„ „ 2 „	847	„	385	„	2240	2100	1750	52.50	140	„	52 50	140	„	52.50	52
45	„ żytni 2 „	„	371.25	148.50	„	1147.50	1350	675	„	33.75	45	„	33 75	45	22.50	28
7.50	„ jarzynny 1 „	„	„	77	77	225	250	111	„	2.50	15	„	2.50	15	15	50
12.50	Łąki nizkie 2 ,	„	„	„	„	„	600	„	„	„	„	„	„	„	„	„
7.50	„ 3 ,	„	„	„	„	„	240	„	„	„	„	„	„	„	„	„
5	„ 4	„	„	„	„	„	100	„	„	„	„	„	„	„	„	„
15	Pastwiska 1	„	„	„	„	„	210	„	„	„	„	„	„	„	„	„
10	„ 2 „	„	7.45	„	„	„	100	„	„	„	„	„	„	„	„	„
2.25	Grunt żyt. 3 kl. w ogr. warz.	„	„	10	„	35	48	„	„	55	3.40	„	55	3.40	1.10	1
202.25	Ogół produkcji brutto	961.50	378.70	682.10	77	3959.50	5310	2784	58.50	192.80	63.40	58.50	192 80	63 40	97.10	137
B. System gospodarowania, przy pastwiskowém hodowaniu bydła: (Systéme du paturage).																
10	Grunt pszenny 1 éj kl.	81 70	„	44	63	300	291.50	206	5 60	14 30	„	5 60	14 25	„	5.60	4
87.50	„ „ 2 „	605	„	302	385	2000	1900	1450	50	125	„	50	125	„	50	37
45	Żytni 2 „	„	198	154	99	800	900	620	„	25	30	„	25	30	20	10
7.50	Jarzynny 1 „	„	„	50	29	111	193	79	„	2 70	5 50	„	2.75	5.50	2.75	„
150		686.70	198	550	576	3211	3284.5	2355	55 60	167	35 50	55.60	167	35,50	78.85	51
52.25	dodaje się za łąki pastwiska i ogród warzyw.		7.45	10	„	35	1298	„	„	„	„	„	„	„	„	„
202.25	Ogół produkcji brutto	686.70	205 45	560	576	3246	4582.50	2355	55.60	167	35.50	55.60	167	35.50	78.35	51

(D. c. n.)

SŁÓW KILKA O TORFIE I UŻYCIU GO W ROLNICTWIE.

(*z Bells Weekly Messenger.*)

Torf jest zwykle przesycony wodą zawierającą nieco brunatnego wyciągu roślinnego i czerwonego niedokwasu żelaza; jeżeli zaś w warstwach sąsiednich znajduje się siarczyk żelaza, to powstały przez jego rozkład w zetknięciu z wodą i powietrzem siarkan żelaza także się w wodzie przesiąkającéj torf rozpuszcza. W zetknięciu wszelako z kredą lub innemi cząstkami wapiennemi nowy następuje rozkład: niedokwas żelaza wydzielony z téj soli zostaje a gips się tworzy; téj to zapewne okoliczności przypisać należy obecność gipsu w popiołach z torfu w dolinie Kent i innych okolicach wapiennych wydobywanago.

Dawny i niedokładny sposób zaprowadzania uprawy na takich gruntach przez zdzieranie i palenie darni, ustąpił już teraz prawie powszechnie, przed nowszym, skuteczniejszym i trwalszym sposobem ich poprawy przez obfite nawożenie gliną a następne wapnienie roli, które to wszakże działania poprzedzić musi dokładne osuszenie. Pan Marton tak w krótkości opisuje postępowanie używane w najrozleglejszych okolicach torfowych Angli: „Niziny hrabstw. Lincoln pomnożyły swą żyzność o 100% przynajmniéj a to przez nawożenie powierzchni torfu gliną, znajdującą się na 2 do 5 stóp głębiéj w sposób następujący wykonane:

W odległościach 33 stopowych kopie się rowy na 3 stopy szerokie aż do saméj gliny, potém kopie się glinę na dwie stóp głęboko i rozruca po powierzchni torfu w równéj ilości z każdego boku rowu. Skutkiem takiéj posypki żyzność gruntów znacznie się pomnaża, niekiedy podwaja. Sposób taki polepszenia gruntów torfowych na rozległym bardzo upowszechnił się obszarze, równie prawie wielkim jak całe niziny; a choć nie wszystkie niziny w hrabstwach Lincoln, Northampton, Huttingdon i Cambridge w ten sposób wydobyte zostały, prawie każden jednak gospodarz albo już wykonał, albo jest w ciągu wykonania podobnego przedsięwzięcia. Znaném mi jest to postępowanie od lat piętnastu, a jak sądzę daleko wcześniéj już wprowadzoném zostało. Dobra Leake należące do p. Wingate co 6 lat w ten sposób gliną nawożą, skutkiem czego ich żyzność coraz się zwiększa.

Przypomnienie takie pożyteczném być może dla wielu czytelników naszych; osobom zaś trudniącym się rolnictwem w okolicach gdzie łatwy jest przystęp do mniejszych pokładów torfu, radzilibyśmy wyrabiać z tego materjału nieczysty węgiel, szacownym będący dodatkiem bądź wprost dla roli, bądź w przygotowywaniu nawozu z okólnika. Lord Meadowbank podał przystępniejszy jeszcze sposób upożytecznienia tego materjału, którego z wielkim skutkiem używają gospodarze w hrab. Lancaster; radzi on mieszać torf przesuszony z pewną ilością nawozu z okólnika; w tak przygotowanéj mieszanine wywiązuje się wkrótce szczególniejszy rodzaj gnicia i torf wraz z innemi materjałami się rozkłada. Skuteczność takiego sposobu przygotowywania nawozów opisał już przed kilku laty p. Dixon z Hathershaw, praktyczny gospodarz w hrab. Lancaster (w The Jour. of the Roy. agri. Society vol I p. 135). Z ile możności przesuszonego torfu usypuje on spodnią warstwę swoich kup kompostowych na 3 stopy grubo, na tę nietylko że codziennie zwozi gnój z obór, lecz nawet gnojówkę sprowadza rynsztokami do zbiorników koło kupy umieszczonych i wylewa co drugi dzień na kupę, a następnie co tydzień posypuje kupę nową warstwą torfu i trocin na 9 cali grubą. „Materjały, te dodaje p. Dixon, bezustannie w ciągu zimy powiększające ilości nawozu, pomnażam jeszcze prawie co tydzień dodatkiem 25 lub 50 centnarów ludzkich odchodów płynnych i ciekłych.“ Wreszcie, tę jeszcze robi uwagę która także na wzgląd zasługuje: „torf do tego stopnia zatrzymuje i przyciąga wilgoć, że w wielkiéj użyty ilości na płonnym i piaszczystym gruncie zapobiega wypalaniu takiéj roli przez posuchy; ulepsza stan mechanicznego skupienia i powiększa wypłód gruntów ścisłych gliniastych, byleby je przytém dobrze uprawiono, o czém doświadczenie przekonywa. Nie wyobrażamy sobie jak wielką właściwie ilość wody torf pochłaniać jest zdolnym. P. Hongh Raynbird (w Journ of the Roy. Agri. vol. VII p. 543), przekonał się, że próbka torfu, wyjęta na dwie stóp niżéj poziomu, w czasie pogodnym i w zwykłéj porze jego palenia na węgiel, ważąc gran 500, przez proste wysuszenie w temperaturze 80° R. 411 gran utraciła; pozostałe zaś gran 89, przez ogrzanie do czerwoności, wydały 35 gran popiołu co 7 na sto wynosi.

Podług tego rozbioru 100 gran zawiera:

Wody	82.2
Cząstek roślinnych	10.8
Popiołów	7 0

W ulepszeniu wszelako pól wysoko położonych i odległych, pomimo że torf w obfitości mamy pod ręką, może być trudno dostać odchodów ludzkich lub bydlęcych; idzie nam wtedy o wynalezienie innych tanich dodatków do torfu, któreby jego rozkład przyspieszyć były zdolne. Następującą mieszaninę tego rodzaju używał z dobrym skutkiem p. Flemming z Barrochan, którą zdaje się z korzyścią rolników chemicy nasi uprościć potrafią.

Torfu lub trocin	korcy	40
Smoły z węgli kamiennych	garncy	160
Mączki kościanéj	gorncy	7
Siarkanu sody (soli glauberskiéj	centnar.	4
Siarkanu magnezji (soli glauberskiéj) . .	centnar.	6
Soli kuchennéj	centnar.	6
Wapna palonego	korcy	20

Materjały te drobne wymieszawszy układa się w kupę, w któréj się one zagrzeją i gniją przez trzy tygodnie; wtedy znów kupę przewróciwszy pozostawia się ją dla dalszego przegnicia, a po niejakim czasie mieszanina do użycia już jest gotowa.

Elektryczność i choroba kartofli.

W liście p. R. Mayrick, do gazety Hereford-Times pisanym, następującą ciekawą znajdujemy wiadomość: „Gdy przed kilku dniami oświadczałem, iż nie mogę dać wiary, żeby choroba kartofli od jakiegobądź pochodzić miała robactwa, potwierdzono zdanie moje, przytaczając, iż różne towarzystwa uczonych za granicą, przyszły ostatecznie do tego wniosku, że my w Anglji nie wiemy nic dokładnego w tym przedmiocie, i że cała choroba zapewne ze szczególnego stanu powietrzokręgu pochodzi. To zniewoliło przysłuchującego się rozmowie naszéj uczonego, zamieszkałego w Kissington, do zajęcia się poszukiwaniem coby taki stan atmosfery mogło było w Anglji sprowadzić. Badając swoje notatki meteorologiczne, przekonał się, że w dwóch ostatnich latach więcéj daleko niż zwykle było u nas błyskawic. Ztąd wywiązało się pytanie, w jakiby sposób błyskawice szkodzić miały kartoflom? Zważywszy, że błyskawice są elektrycznością, zamknął pewną ilość powietrza atmosferycznego w stosownym dzwonie, wprowadził pod dzwon krzak kartoflany, a odosobniwszy wszystko należycie, połączył z machiną elektryczną: po kilku obrotach machiny uległ krzak kartoflany tym samym zmianom, jak kartofle dotknięte chorobą w roku przeszłym. Późniéj wyjąwszy kartofle, poddawano różne zboża, buraki i inne rośliny podobnemu działaniu, lecz żadnego nie doznały wpływu; wsadziwszy znowu krzak kartoflany, ten sam otrzymano skutek. Oparłszy na tém domniemanie, że choroba kartofli przez błyskawice sprowadzoną była, szło o wynalezienie środków zapobiegających, w tym zaś celu należało się przekonać jak błyskawice działają. P. Adams wiedział, że powietrze składa się z kwasorodu, wodorodu i saletrorodu: pierwszy niezbędny dla zwierząt, ostatni dla roślin; lecz niekoniec na tém; błyskawice szkodzą kartoflom łącząc te gazy z sobą i tworząc *kwas saletrowy*. Wiedząc zaś, że wapno gryzące kwas saletrowy zobojętnia, wziął pan Adams świeży krzak kartoflany, poprószył go wapnem gryzącém, wprowadził w powietrze atmosferyczne naelektryzowane jak poprzednio, a krzak kartoflowy wtedy już nie został uszkodzonym.

Sadzenie rzadkie pszenicy Pan Cordy, gospodarz z Boxford zasadził w swoim ogrodzie 50 ziarnek pszenicy; pochodziły one z kłosa, który w roku zeszłym przypadkowo w polu zerwał. Pilnego dołożył starania, żeby w każden dołek tylko po jednem zasadzić ziarnku, z wysadzonych zaś 50 ziarnek zebrał 668 kłosów po 50 przynajmniéj ziarn każdy zawierających. Na jednym krzewie znalazło się 25 kłosów.

Nadzwyczajny zbiór pszenicy. P. Philips ogrodnik z Hastings, zasiał zeszłéj jesieni 410 ziarnek czerwonéj pszenicy, na pręcie kwadratowym ziemi, w rzędkach na 12 cali od siebie odległych, sadząc po ziarnku o 8 cali jedno od drugiego. Zasiew ten wydał przed kilku dniami 5 garncy pszenicy, co przeszło 46 korcy na morg wynosi; gatunek ziarna jest dobry, korzec ważył 214 funt. ang., słoma otrzymana z próby ważyła 68 fun. ang Poprzednio były na tym gruncie kartofle, które jako zarażone zakopano. Naliczono, że z jednego ziarna pszenicy wyrosły 62 źdźbła i 1744 ziarnek. W roku 1845/46 nawożono tę rolę furką gnoju, a młodą pszenicę przysypano jednym garncem sadzy.

Działanie soli na roślinność. W paryzkiéj akademji nauk, czytał przed kilku miesiącami p. Bequrelle obszerną w tym przedmiocie rozprawę i następujące z niéj wyprowadził wnioski.

Sól rozpuszczona w wodzie, zdaje się być w ogóle kiełkowaniu szkodliwą, a stosownie do ilości użytéj, albo osłabia, albo całkowicie niszczy zarody nasienne. Gdy roślina raz już przez ten środek w rozwinięciu swojém wstrzymaną zostanie, nigdy późniéj do należytéj nie przychodzi siły.

Skoro kiełkowanie odbyło się nie pod wpływem roztworu soli, i młode roślinki nad ziemię się wydobyły, można je już polewać roztworami solnemi, w wielkiéj nawet ilości, bez obawy nadwerężenia tkanek, a tém samém jakiéjkolwiek szkody w rozwijaniu aię roślin. Pod wpływem takich rozczynów nabierają zwykle rośliny wykszałcone więcéj siły i mogą znieść do 8% soli, wagi swojéj w stanie suchym. *(z Rocz. Gosp. Kraj.)*

WIADOMOŚCI HANDLOWE

ZBÓŻE.

Sadogóra na Bukowinie 24 października. Na teraźniejszym jarmarku, który z powodu świąt żydowskich kuczek dopiero na dniu 16 b. m. rozpoczął się, było z Multan w ogóle 1972 sztuk wołów średniéj dobroci. Parę najlepszych przedawano po 105 złr. m. k. najgorszych po 50 złr. krajowych wołów było około 300 tylko par, które do Galicji po największéj części na stajnię przedane zostały: płacono za parę po 60 do 80 złr m. k. a zatém taniéj niż na przeszłym jarmarku. Jałownika przypędzono znaczną ilość na przedaż, ceny były bardzo niskie, ale nie było kupców. Koni tą razą nie było także. Przyszły jarmark odbędzie się 7 listopada, na który mało bydła spodziewają się, zwłaszcza że są głosy, jakoby w naszym obwodzie mało właścicieli gorzelń zamierzało woły na stajni trzymać.

Zbiór kartofli w naszéj okolicy już się rozpoczął. Kartofli jest mało, ale są zdrowe. Ceny zboża są następujące: Korzec pszenicy 12 złr., żyta 10 złr., jęczmienia 9 złr., owsa 5 złr., kukurydzy 8 złr. hreczki 8 złr. w. w.

Szczecin 4 listopada. Na dzisiejszym targu wcale życia niebyło Pszenicy pośledniéj tylko sprzedano cokolwiek i to po cenach niewiadomo jakich. Żyto na miejscu, wedle dobroci po 27 do 28 tal. płacono, na listopad $27\frac{1}{2}$ tal. żądano; ale nabywców nie było, na dostawę wiosenną $30\frac{1}{2}$ tal. wexlami, 30 tal. gotowizną. Partję dużego jęczmienia sprzedano wczoraj po $27\frac{1}{2}$ tal. za wespel.

Londyn 1 listopada. Dowozy angielskiéj pszenicy na wewnętrzne targi w ciągu zeszłego tygodnia dość były obfite, dowożone zaś zboże zagraniczne, na niektórych targach spadło. Pogoda nie pomyślną była obsiewowi pól ozimych, jakoteż sprzętowi reszty grochu i owsa w północnych okręgach; a jeżeli dłużéj takie słoty i zimno potrwają, łatwo przewidzieć szkodliwe ztąd skutki. W ruchu targowym przez ten tydzień więcéj było siły i ceny pszenicy polepszyły się na kilku produkcyjnych i niektórych konsumacyjnych targowiskach o 1 do 2 szylin. na kwarterze. W Newcastle pszenica spadła o 1 szyl. Jęczmień dobry i wyborowy owies są poszukiwane, poślednie gatunki bez pokupu.

Dowóz angielskiéj pszenicy na tutejszy targ w Londynie dziś rano był mały, i szybko ją rozkupiono z podwyższeniem ceny o 1 szyl. na kwarterze. Zagraniczna pszenica, któréj dowozy już się zmniejszają, także kupowaną była z takiem podwyższeniem ceny. Dobry jęczmień bardzo jest pokupny, inne gatunki zbyć trudno, owsa mało dowieziono, dla tego podskoczył w cenie o 6 pens. na kwarterze.

KURS GIEŁDY BERLINSKIÉJ.

Dnia 5 listopada 1848 roku. PAPIERY.	żądają	płacą
Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%	$82\frac{1}{2}$	—
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5%	$100\frac{3}{4}$	—
Polskie Obligacje Skarbu 4%	$65\frac{1}{2}$	65
„ Listy Zastawne	$90\frac{1}{2}$	—
„ Listy Zastawne nowe.	--	$90\frac{1}{2}$
„ Obligacje Udziałowe	—	94
„ Obligacje 500 złotowe.	$67\frac{1}{4}$	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5%	$77\frac{1}{8}$	$76\frac{5}{8}$
lit. B. 200 „ . . .	—	$13\frac{1}{2}$
procentowe „ . . .	—	

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 7 listopada 1848 roku.		ŻĄDAJĄ R. sr.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ R. sr.	DAJĄ kop.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów z krót. ter.	2 M. .	95	55—	—	—
Gdańsk 100 talarów . .	2 M. .		—	93	60—
Hamburg 300 b. m. k. . .	2 M. .	144	—	—	--
Londyn 1 funt sterlin. . .	3 M. .	6	50—	6	45—
Lipsk 100 talarów . .	2 M. .	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr. . .	1 M. .	99	50—	—	—
Petersburg ditto. . .	1 M. .	—	—	—	—
Paryż 300 franków . .	2 M. .	79	50	—	—
Wiedeń 150 złr. . .	2 M. .	—	—	—	—
Wrocław 100 talarów . .	2 M. .	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały . . .		—	—	—	—
Holender. dukaty nowe . . .		—	—	—	—
ditto stare ważne . . .		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie . . .		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty . . .		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr. .		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rs. .		—	—	—	--
„ „ „ 4% rs. .		—	—	—	—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
„ „ nowe za 100 .		14	47—	—	—
Obligacje udziałowe na 300 złp. .		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp. .		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp. .		—	—	—	—
Serje wylosow lit. na — złp. .		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100 .		—	—	—	—

Wartość kuponu kop. $22\frac{1}{2}$